N^er 12.

ŚRODA. 14 Października 1818 r.



Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie, wyjąwszy Niedziele i święta uroczyste. W Poniedziałek, Piątek i Sobotę o godzinie czwartéj wieczorem; we Wtorek, Środę i Czwartek o godzinie dziesiątéj zrana. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera przedają się oddzielnie w cenie groszy 8. W Województwach Król: Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

z Londynu dnia 28 Września.

Lubo doniesienia z Manchester zapewniają nas o panującej w tém mieście spokojności, przecież nie wszyscy jeszcze robotnicy wrócili do swych zatrudnień. — Ci, którzy nawet już pracują, są pełni niechęci. — W niektórych rękodzielniach panowie podnieśli im płacę. — Płaca ta iakkolwiek nie iest równą żądanej w początkach przez robotników, jest jednakże dla zupełnego ich uspokojenia dostateczną.

Gazeta wychodząca w Bombaj donosi: iż kray podbity przez wojska nasze na Pejchwie Maratów połączony został z prowincyami Bombaj i Madras. — Pejchwe z szczątkami wojska swego uciekł do Berar gdzie iest ścigany przez oddziały z trzech korpusów armij z Bombaj, Madras i Bengalu. — Dowódcy zostający pod jego roskazami oddali nam większą część powierzonych im fortec. — Wzmiankowane fortece są na skałach spadzistych, trudne w przystępie i w dobywaniu gdy oblężeńcom bombami tylko szkodzić można, chociażby i temu przez urządzenie kazamat w części zapobieżono. — Wojska nasze użyły wiele trudów wprowadzeniu armat i moździerzy na te skały, męstwo ich jednak i wytrwanie zwalczyły wszystkie trudności.

Obecność Króla Jmci Pruskiego, tudzież kilku Jego Ministrów w Akwizgranie podaje sposobność bardzo korzystną do ostatecznego rostrzygnięcia niektórych przedmiotów dotyczących Pruss i Niderlandów. — Ministrowie Niderlandcy udadzą się w tym celu do Akwizgranu. — Mówią, iż pomiędzy innemi przedmiotami idzie o sprostowanie granic, mianowicie o punkta sporne jakie z prostowania ich wynikły. — Może przytém nastąpią niektore zamiany cząstek kraiu między Prussami i Hollandyą, te przecięż nie będą tak wielkie jak dotąd mniemano.

RZUT OKA

na wypadki pierwszej połowy Roku 1818.

(z Dziennika Patriota Niemieckı.)

Liczne narady panujących zapowiadają wielkie zmiany. — Życzenia wszystkich są za polepszeniem teraźniejszego bytu, na cóżby bowiem przydały się odmiany tenże

pogarszające? — mniemania jednak co do środków polepszenia są rozróżnione.

Jakkolwiek uważać zechcemy ludy przyznać zawsze wypada: że Monarchowie nadający im dobroczynne ustawy, krępują i siebie. — Cóż więc może być godniejszego uwagi nad nowe formy Rządu, lub nowe ustawy mające wpływ na losy narodów?

Pod tym względem zwróćmy uwagę naszę na postęp krajów Europejskich w połowie roku upłynionego. — Postęp ten jest w większej części świetnym; cofanie się przeciwne jest bardzo rzadkie.

Najgodniejszem uwagi lubo w objaśnieniu łatwém jest to; że Rossja jedyne państwo Chrześcijańskie rządzone samowładnie rozwija środki uszczęśliwienia ludu z największym pośpiechem, tak, iż przez jedność w systemacie rządzenia to nadzwyczajnie ogromne państwo jest jednostajnym krajem, a miliony ogłoconę z wszelkich praw osobistych są ludem. — Dowodzi to: że prawdziwy charakter polityczny ożywiać może Rząd, czyli ten na władzach rozłączonych, lub na jednej tylko osobie polega. — Militarne połączenie sił Polski, a oddzielenie Jej cywilne, jakże piękne wskazuje pole do porównania zasad polityki teraźniejszej z wyobrażeniami dawnej!

Szwecja czuje nagrodę strat poniesionych w posiadaniu na tronie nowej dynastji, która obca, i bez praw urodzenia zdobyła berło drogą torowaną cnotami i miłością ludu. — Moralne jej wzniesienie daje nadzieję ustalenia z czasem na północy brakującej równowagi.

Danja cierpi przez niepewność, jaką rodzi posiadanie tego, czego wartość nie jest nam znaną. — Co spoiło przyrodzenie, tego rozdział zupełny jest niepodobnym. — Holsztyn bez Szlezwiku mimo najlepszego zarządu niełatwo utrzymać się może równie, jak Slezwikowi trudno pozostać Duńskim bez stósownego urządzenia. — Dobroć praw wiąże najmocniej, po niej zaś narodowość.

W Niemczech podział ich na drobne krainy jest powodem rozwinięcia zasad rozmaitych, razem jednak przeszkodą ogólnemu wzmocnieniu. — Polityka rozchodzi się tu po wielu korzeniach, z łatwością przebiega w niezliczone mnóstwo liści, ale pnia mocnego nie tworzy. — Czują powszechnie w Niemczech brak ducha narodowego, któryby zdania szczególnych osób utrzymywał, wszystkich kojarzył, myślom nadawał jedność, a czuciom kierunek. — W teraźniejszym rzeczy składzie trudno być razem dobrym Niemcem w ogóle i w szczegółach dobrym Sasem, Hesem, Prusakiem, lub Bawarczykiem. — Któż więc pomiędzy nami spory rozstrzygać będzie? — Niepewność rzuca nas w morze widoków i omamień, w którém żyjemy nakształt nędzarzy, co szukając skarbów na dnie morza sami biedne prowadzą życie.

(Dokończenie w przyszłym Numerze.)

BIBLJOGRAFJA.

LITERATURA ANGIELSKA. (*Ciąg dalszy*)

Podróże — Opis podróży w celu odkrycia wschodnich brzegów wyspy Corea i wielkiéj wyspy Loo Choo, na morzu Japońskiem przez Kapitana Basilego Hall. Wtém dziele opisane są ze szczególami wszystkie zdarzenia podróży którą odbyły okręty towarzyszące poselstwu do Pekinu. Pułkownik Clifford dołączył do opisu téj podróży Słownik wyspy Loo-Choo, i ciekawe wiadomości, jeograficzne i naukowe. Dzieło ozdobione jest ośmiu rycinami illuminowanemi podług rystunku Shtavella wystawiającemi okolice i ubiory mieszkańców wysp obu.

Opisanie podróży czynionéj na królewskim Okręcie Alcesta, około wyspy Corea i wielu innych otaczających ją wysep, a szczególniéj około wyspy Lew-Chew, przez Jana Lead. Autorem tego pełnego dowcipu i żywego opisu był Chirurg. Okręt Alcesta rozbił się na ukrytéj raffie w cieśninie Gaspar. Dzieło to warte jest przekładu. Osobliwsze zdarzenia téj wyprawy aż do żołtego morza, żywo malowane mocno zajmują czytelnika. Jeografja zbogaconą została

bardzo ciekawem opisaniem brzegów Corei i licznych wysp. Szczególniéj zajmującym jest opis wyspy Lew - Chew (Liu kiu) gdzie okręt Alcesta przyjmowanym był z największą gościnnością przez sześć tygodni swego pobytu. Opowiadanie zwyczajów narodu i ich Władcy Jennika Cesarza Chińskiego, przypomina podróż Kapitana Wilsona, koło wysp Corea. Autor wystawia przerażający obraz nieszczęść jakie wycierpieli jego towarzysze po rozbiciu okrętu. Wracał do Anglji przez wyspę S^{téj} Heleny, na któréj odwiedzał Bonapartego. Opis charakteru Napoleona jest bardzo trafny. Na czele dzieła jest potret Kapitana Maxwell.

Podróże po Syrji, Nubji, przez Burkhardta, wydane z upoważnienia kompanji Afrykańskiéj, w dwóch Tomach, z mappami i rycinami.

Podróż około Katarakt Egiptu i po Nubji, przez Tomasza Legh (Lef). Tego uczącego Dzieła wyszła już trzecia Edycja.

W krótce wyjdzie na widok publiczny, Opis świeżo ukończonéj podróży do Afryki przez Pana Latrobe. Dzieło to będzie ozdobione rycinami illuminowanemi.

Pod prassą jest dzieło Abla Clarka, Lekarza przy poselstwie do Chin. Wyjdzie pod tytułem: Moje osobiste postrzeżenia w ciągu podróży poselstwa Angielskiego wysłanego do Chin, i w czasie pobytu w Chinach. To dzieło ma najbardziéj mieć na celu historją naturalną.

Podróż do Maroko, przez Półkownika Maurycego Reating. Dzieło to zaszczyca dokładność wielka. Autor opisuje położenia, zwyczaje, ubiory i starożytności Marokku.

Dzieje Chili, opisane we względzie jeograficznym, statystycznym i cywilnym, przez Ignacego Molina.

Opis Węgier i Wiédnia w czasie Kongresu. Szczęśliwie obrana pora do tego opisu dała dziełu wiele interesowności.

Starożytności Anglji i Szkocji przez Walten Skotta, w 17 Odziałach, i 2 Tomach.

Krótka wiadomość o Pindaresach, poprzedzona rysem historycznem narodu Maratów, przez Oficera z Kompanji Ostindyjskiéj. To pismo jest bardzo ciekawe gdyż teraz wszystkich zajmuje połączenie Książąt Maratów.

O możności zbliżenia się do północnego bieguna przez Barryngtona. Autor popiera swoje zdanie przykładem Mac - Callana który w roku 1751. doszedł do 83 stopnia szerokości północnéj.

Półkownik Johnson wyda wkrótce opis podróży przez Ostindją do Anglji, którą odbył przeszłego roku przez główne miasta Persji, przez część Armenji, Gieorgji przez Kaukaz do Rossji, ztamtąd przez kraj Duńskich Kozaków do Polski, z Polski na Berlin do Hamburga. Do tego dzieła przydane będą ryciny wystawiające najciekawsze pamiątki starożytności tych krajów, ubiory mieszkańców, i inne najbardziéj zajmujące przedmioty.

Podróż po Hollandji i Belgjum w lecie roku 1816 przez Jakóba Mitchell. Dzieło wprawdzie jak najgorszym stylem napisane, ale bardzo uczące. Przytoczemy niektóre z niego wyjątki; pod artykulem Konstytucja Niderlandów pisze Mitchell: „Prawa monarchy są tu daleko obszerniejsze niż w Anglji. Nietylko wolno mu wydawać wojnę, zawierać pokój, nietylko ma władzę nad potęgą lądową i morską; jeszcze prócz tego wolno mu nadawać tytuły szlachectwa, zakładać nowe osady a to wszystko bez mięszania się Parlamentu. Belgijscy i Hollenderscy Parowie mają tytuł dożywotni; dopiero w 40 roku życia można mieć miejsce i głos w Parlamencie; Parowie pobierają rocznie 8 do 12 tysięcy zp. Liczba Parów niepowinna przechodzić 60. Liczba deputowanych ogranicza się na 110, z których 55 wybiera się z prowincji Hollenderskich a 55 z Belgickich. Członków Izby Deputowanych wybierają na trzy lata. Co rok odnawiają trzecią część. — We względzie podatków dzielą się miasta na 7 klass. Miasto Amsterdam same tylko należy do pierwszéj klassy. Drugą klassę składają miasta Antwerpja, Bruxella, Gandawa i Rotterdam. Trzecią: Brüge, Lüttich, Haga, Utrecht i Groningen. W Amsterdamie kosztuje patent na kupca rocznie 1000 złotych; w mieście drugiego rzędu rocznie Złł: 880; w mieście trzeciego rzędu 680 Złł:; w mieście czwartego rzędu Złł:

520, w mieście piątego rzędu tylko 360. — Autor wychwala kwitnący stan szkół i nauk w Niderlandach. Pomiędzy Liceami najznaczniejsze jest Liceum Gandawskie; liczy od 100 do 200 Uczniów. Rektora i 13 Nauczycieli z których każdy pobiera 4000 złotych rocznie pensji. Uczą tam języka francuzkiego, angielskiego, niemieckiego, Matematyki, rysunków, klassyków historji, jeografji i wymowy. W tymże mieście założona została nowa Akademja, któréj dlugo oczekiwano.

O nowéj Spiewaczce Polskiéj.

Miło będzie zapewnie Polakom dowiedzieć się, o nowém zbogaceniu Opery Narodowéj, Talenta znakomite każdego rodzaju, są w każdym kraju bardzo rzadkie; północne kraje są uboższe w głosy pełne i przyjemne. Brak zaś dobrze wspieranéj i uposażonéj Szkoly, i tym nawet głosom rzadko pozwala dojść do głębokich znajomości muzykalnych a mianowicie pozbawia Śpiewaków korzyści, jakie ułatwione w innych krajach poznanie skutków harmonji i melodji, miernym nawet głosom zapewnia. Panna Bobrowska jest rzadkiem zjawieniem na naszéj scenie, glos ma dosyć mocny i bardzo przyjemny. Szkołę Włoską pojęła z korzyścią i życzyć by należało, żeby od niéj żadnym innym rodzajem nieodrywała się; spiewać równie dobrze we wszystkich rodzajach, rzadkim tylko talentom jest dozwolone. Dyrekcja zaś Teatru z wielką korzyścią może użyć talentu Panny Bobrowskiéj we wszystkich Operach Włoskich.

Jest jeszcze jeden wdzięk w Pannie Bobrowskiéj którego Publiczność tutéjsza z utęsknieniem oddawna oczekiwała, a tym jest pewien rodzaj bojaźliwéj skromności. Widzieliśmy ją ostatni raz pośrod Uczniów Szkoły Drammatycznéj. Bez wątpienia jéj talent był najpowabniéjszy Jednakowo ona tylko mjała wyraz trwogi. Życzemy niech ten wyraz z postępem Talentu tylko ubywa, niech Panna Bobrowska nieubiega się za nabyciem tego rodzaju odwagi która do zuchwałości się przybliża, a może być pewną iż z czasem stanie się celem troskliwości i przychylności widzów.

G.

UWIADOMIENIE.

Do Gazéty codziénnej przyjmowane będą wszelkie Doniesienia prywatne, za opłatą stósowną do ich obszerności, po srebrnym groszu za wiersz. Redakcja obowiązuje się umieszczać je zaraz nazajutrz po ich nadesłaniu.

TEATR NARODOWY.

Dziś na Teatrze Narodowym daną będzie przez Artystów francuskich komedja pod tytułem: Małżeństwo tajemne (Le mariage secret), i komedja pod tytułem: Przegroda (la Cloison).

Jutro przez Artystów Polskich nowa Krotofila Rachunek Restauratora czyli Oberżysta Burmistrz, którą poprzedzi Opera z tańcami: Doktór Turecki.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle	
	ciepła	zimna	cale	linje	10 czę: li:			łokcie	cale
14 Października rano.	7		28	0	4	Wschodni	Pogoda	--	19

Wydawcy odpowiedzialni.

Hrabia Kicinski J. Morawski